

Sygn. akt IX W 2884/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Kalina Pawełko

bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach: 11.09, 9.10, 13.11, 2.12. 2014 r. sprawy

P. R. (1)

s. F. i S. z domu W. , ur. (...) w L.

obwinionego o to, że: w dniu 04.01.2014r. około godziny 16:45 w O. na skrzyżowaniu o ruchu okrężnym (...) (...) kierując samochodem marki R. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla kierującego samochodem m-ki S. (...) o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów, ich uszkodzeń oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I obwinionego P. R. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, iż do zdarzenia doszło 4 lutego 2014r, a niezachowanie szczególnej ostrożności przez obwinionego miało miejsce podczas zjazdu ze skrzyżowania z ruchem okrężnym w ulicę (...) i polegało na niezachowaniu bezpiecznej odległości bocznej od pojazdu m-ki S. (...) o nr rej. (...) znajdującego się na lewym pasie ruchu i na podstawie art. 86 § 1 kw skazuje go na **karę 300 (trzysta) złotych grzywny;**

II na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 607,43(sześćset siedem 43/100)zł.**

Sygn. akt IX W 2884/14

UZASADNIENIE

Obwiniony P. R. (1) mieszka w B., pracuje jako (...) w (...), otrzymuje pensję w wysokości (...)zł netto miesięcznie. Jest żonaty, ma na utrzymaniu dwoje dzieci lat 25 i 18.

W dniu 4 lutego 2014 roku, około godziny 16:45 na skrzyżowaniu z ruchem okrężnym (...) (...)w O. doszło do zderzenia samochodu m-ki R. (...) o nr rej. (...), którym kierował obwiniony P. R. (1), z samochodem m-ki S. (...) o nr rej. (...), którym kierował pokrzywdzony L. R. (1). Oba w/w pojazdy poruszały się ulicą (...). Po wjechaniu na skrzyżowanie (...) M. obwiniony zajął prawy skrajny pas ruchu, zaś pokrzywdzony środkowy. Obwiniony zamierzał zjechać ze skrzyżowania w ul. (...), a pokrzywdzony skręcić w lewo w ul. (...). Podczas zjazdu ze skrzyżowania w ul. (...) obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznej odległości bocznej od pojazdu pokrzywdzonego w wyniku czego

doszło do zderzenia obu pojazdów. Samochód obwinionego tylną częścią boku lewego zetknął się z prawym bokiem częścią przednią pojazdu L. R. (1), w wyniku czego oba pojazdy zostały uszkodzone. Po zdarzeniu obaj kierujący zatrzymali się na ul (...). Została wezwana Policja. Na miejsce zdarzenie przybył patrol w składzie (...). Wykonali oględziny pojazdów. Ujawnili w samochodzie m-ki R. (...) o nr rej. (...) porysowanie drzwi tylnych od strony lewej i błotnika tylnego lewego, zaś w pojeździe m-ki S. (...) o nr rej. (...) -pogięty i porysowany błotnik przedni prawy, porysowany zderzak przedni i kołpak koła przedniego prawego .

Do zderzenia doszło na jezdni asfaltowej z dopuszczalną prędkością do 50km/h. W czasie zdarzenia natężenie ruchu było duże, przejrzystość powietrza dobra, jezdnia była sucha. Skrzyżowanie (...) M. ulic (...) (...) jest skrzyżowaniem z ruchem okrężnym. W rejonie zjazdu w ul (...) znajdują się trzy pasy ruchu, prawy przeznaczony do jazdy na wprost, środkowy do jazdy na wprost i skrętu w lewo i skrajny lewy do skrętu w lewo . Na prawym pasie ruchu znajdowały się widoczne nierówności .

(d. notatka k 4, protokół oględzin k 5,6, kserokopia dowodu rej k 7, zdjęcie k 8, 9,10, 21, 61-63, szkic k 24, wyjaśnienia obwinionego k 44-44v, zeznania L. R. k 44v-45,22v, R. B. k 45,K. S. k 45, A. R. k 45-45v, k 23v, A. R. k 45v-46 , k 45v-46 , J. K. k 64, P. R. k 64-64v, schemat k 53- 54, opinia biegłego k 70- 82, 89-89v)

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że dnia 4 lutego 2014 roku przed godziną 17:00 jechał ul (...), prawym pasem ruchu w kierunku ul (...). Wjeżdżał na skrzyżowanie (...)M. wraz z innymi samochodami, zajął skrajny prawy pas ruchu. Chciał skręcić w ul (...). Kiedy poruszał się po rondzie wszystkie pasy ruchu w kierunku, w którym jechał były zajęte. Przed samym wjazdem w ul (...) usłyszał huk i nie pamięta czy poczuł uderzenie, czy nie. Skręcił w ul (...) i zatrzymał się obok hotelu, by obejrzeć czy doszło do uszkodzenia jego samochodu. Po chwili podjechał pokrzywdzony , chciał, by obwiniony podpisał mu oświadczenie, że bierze winę na siebie. Obwiniony wyjaśnił, iż nie widział wcześniej samochodu pokrzywdzonego i nie jest w stanie stwierdzić skąd on wyjechał, przed zdarzeniem był na środkowym pasie. Obwiniony wyjaśnił, że do zderzenia nie doszło z jego winy, że była to wina L. R. (1) „bo to on w niego uderzył, być może ktoś mu podjechał z lewej strony”.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego dotyczącym przyczyn przedmiotowej kolizji , uznając je za przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Twierdzenia obwinionego pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego i opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Pokrzywdzony L. R. (1) zeznał, że 4 lutego 2014 roku jechał z M. do O. na ul (...). Wjeżdżał na skrzyżowanie o ruchu okrężnym ulic:(...)K.-L. z ul (...). Na rondzie poruszał się środkowym pasem, ruch był umiarkowany. Na jego pasie i na lewym pasie ruchu były samochody, prawy pas był wolny. Zamierzał skręcić w ul (...), przed nim znajdowały się inne samochody. Czekał aż pojazdy te ruszą i będzie mógł kontynuować jazdę, prawie się zatrzymał. Wtedy poczuł uderzenie w prawą część swojego pojazdu z boku. Zobaczył samochód obwinionego poruszający się prawym pasem, który odjechał w kierunku ul (...). Pojechał za nim, dawał mu znaki, by się zatrzymał. Zatrzymali się w okolicach hotelu na ul (...). Obwiniony oświadczył mu , że nie uderzył w jego samochód, poczuł jak samochód się zakołysał, ale myślał, że wjechał w dziurę. Pokrzywdzony i obwiniony obejrzeli ślady otarć na swoich pojazdach.

Sąd uznał zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne. Są one logiczne i spójne, korespondują z opinią biegłego.

Podobnie Sąd ocenił zeznania funkcjonariusza policji R. B. , który przybył na miejsce zdarzenia oraz A. R. (3). R. B. (2) zeznał, że kiedy przyjechał oba samochody stały zaparkowane w zatoczce na ul (...). Obaj kierowcy podali ,że wjechali na skrzyżowanie od strony ul (...). Samochód obwinionego jechał skrajnym prawym pasem z zamiarem jazdy na wprost, natomiast samochód pokrzywdzonego - środkowym pasem i zamierzał skręcić w ul (...). Zjazd z ronda jest bezkolizyjny. Świadek zeznał, że nie rozstrzygnął do końca zdarzenia, gdyż nie było możliwości odtworzenia nagrań z monitoringu. Na jezdni nie było żadnych śladów. Na pasie po którym poruszał się obwiniony, na samym skrzyżowaniu były nierówności, wyrwy, koleiny i piasek. Świadek dodał, że od daty zdarzenia do daty rozprawy sądowej minęło tyle czasu, że już nie pamięta szczegółowych relacji uczestników zderzenia.

Zeznania R. B. znajdują potwierdzenie w notatce z dnia 4 lutego 2014 roku – k 4-4v .

Świadek A. R. (4), żona pokrzywdzonego, zeznała, iż w czasie zdarzenia jechała razem z mężem, siedziała z przodu, na miejscu pasażera. Na skrzyżowanie z ruchem okrężnym wjechali od strony ul (...) zajmując pas środkowy. Zamierzali skręcić w lewo w ul (...). Na rondzie jej mąż zwolnił, być może nawet zatrzymał się, zobaczyła wówczas samochód nadjeżdżający prawym pasem. Poczula uderzenie w samochód męża. Samochód poruszający się prawym pasem jechał jej zdaniem za szybko. Do zdarzenia doszło przed zjazdem w ul. (...). Kazała swojemu mężowi gonić sprawcę. Po zatrzymaniu się obwiniony oświadczył , że to niemożliwe by uderzył w ich pojazd, jednocześnie podał, że poczuł coś, ale myślał, że wpadł w dziurę.

Za niewiele wnoszące do sprawy Sąd uznał zeznania K. S. (2). Świadek ten zeznał, że nie pamięta przedmiotowej interwencji.

Sąd nie kwestionował zeznań A. R. (5) - żony obwinionego części w jakiej zeznała, że jechała z mężem w czasie zdarzenia, siedziała na miejscu pasażera, z przodu, jechali na skrzyżowaniu prawym skrajnym pasem, a gdy zjeżdżali z ronda usłyszała huk. Nie wie skąd był ten huk. Zamierzali skręcić w ul. (...) i nie wiedziała co się stało, myślała, że może wjechali w jakąś dziurę. Nie widziała wcześniej samochodu pokrzywdzonego, bo jechał on swoim pasem. Mąż chciał zobaczyć co się stało i zatrzymali się kawałek dalej. Świadek zobaczyła, że biegnie za nimi ktoś z kartką, był to pokrzywdzony. Krzyczał, że obwiniony zajechał mu drogę i ma mu podpisać oświadczenie, w którym się do tego przyznaje. Obwiniony nie chciał takiego oświadczenia podpisać i wszyscy czekali na przyjazd Policji.

Nie podzielił natomiast sugestii zawartej w zeznaniach świadka, iż to inny pojazd uderzył w ich samochód , że pokrzywdzony chciał skręcić w lewo, że nie było możliwości by to jej mąż zjechał z prawego pasa ruchu, a także iż na prawym pasie nie było ubytków w nawierzchni. W tej części relacja w/w nie znajduje potwierdzenia pozostałych omówionych już dowodach oraz opinii biegłego.

Sąd nie dał wiary zeznaniom P. R. (3), córki obwinionego. Zeznała ona , że jechała z ojcem, siedziała z tyłu za kierowcą. Jechali prawym pasem z zamiarem skrętu w prawo. Zobaczyła jakiś samochód, nie pamięta jaki. Był on po ich lewej stronie i jechał środkowym pasem. Świadek miała wrażenie, że chciał on skręcić na ich pas, bo był ustawiony bokiem, ale nie dawał kierunkowskazu. Świadek zauważyła ten samochód i on po prostu uderzył w samochód jej ojca. Nie poczuła, by jej ojciec wjechał w jakąś dziurę. Zatrzymali się i pokrzywdzony też się zatrzymał i zaczęli rozmawiać o zdarzeniu.

Relacja w/w stoi w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego i opinią biegłego , który wykluczył opisany przez świadka manewr kierującego pojazdem S..

Z analogicznych przyczyn Sąd nie dał wiary zeznaniom J. K. (2). Świadek ten był pasażerem pojazdu obwinionego w momencie zdarzenia. Zeznał, że poruszali się zewnętrznym prawym pasem w kierunku ul. (...). Przy skręcie na prawy pas ul. (...) poczuł uderzenie w lewy bok. Obwiniony zjechał na przystanek autobusowy. Świadek oświadczył początkowo, że nie widział zdarzenia, ani auta, które w nich wjechało. Następnie zeznał, że widział auto skierowane w ich stronę, zjeżdżające z pasa środkowego.

W toku postępowania dopuszczony został dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Biegły sądowy stwierdził, że w chwili zderzenia oba pojazdy były w ruchu i poruszały się z różnymi prędkościami, samochód obwinionego z prędkością około 40 km/h, a samochód pokrzywdzonego z prędkością około 10-15 km/h. W chwili zdarzenia pojazd pokrzywdzonego ustawiony był na torze ruchu zbliżonym do równoległego do osi jezdni, przed skrętem w lewo w ul. (...), a pojazd obwinionego jechał po torze ruchu lekko odchylnym w lewo od osi jezdni w kierunku znajdującego się po jego lewej stronie pojazdu pokrzywdzonego wykonując zjazd w ul. (...). Biegły stwierdził, że w tej sytuacji bezpośrednią przyczyną zdarzenia było niedostosowanie techniki jazdy do ukształtowania skrzyżowania oraz uwzględnienia przez obwinionego znajdującego się na lewym pasie pojazdu. Obwiniony wykonał manewr zjazdu z ronda bez zachowania szczególnej ostrożności i bez zachowania bezpiecznego

bocznego odstępu od pojazdu pokrzywdzonego. Istnienie nierówności na pasie po którym poruszał się obwiniony mogło dodatkowo spowodować boczne przemieszczenie jego pojazdu, które skutkowało kontaktem między pojazdami. Analiza charakteru i rozmiaru uszkodzeń pojazdów wykazała, że ujawnione podczas oględzin pojazdów uszkodzenia korespondują ze sobą zarówno co do rozmiaru i charakteru jak i do usytuowania. Takie uszkodzenia mogły powstać podczas nadjeżdżania samochodu obwinionego w chwili gdy oś tego pojazdu odchyłona była lekko w lewo (około 10-15 stopni) w kierunku samochodu pokrzywdzonego. Nastąpiła likwidacja bezpiecznej bocznej odległości. Uszkodzenia obu pojazdów są typowe dla uszkodzeń powstałych podczas bezpośredniego kontaktu między pojazdami przy zmianie toru ruchu przez kierującego pojazdem poprzedzającym bez zachowania bezpiecznej bocznej odległości. Wtedy część boczna lewa pojazdu nadjeżdżającego styka się z bokiem prawym jego częścią przednią. Biegły analizował dwa warianty zdarzenia przedstawione przez jego uczestników. Za wariant najbardziej prawdopodobny uznał relację kierującego pojazdem S.. Wykluczył okoliczności zdarzenia wynikające z wersji obwinionego i pasażerów jego pojazdu. Przy takim ułożeniu pojazdów powinny bowiem wystąpić inne uszkodzenia pojazdów niż w stwierdzone. Gdyby pojazd pokrzywdzonego najechał na pojazd obwinionego zjeżdżając z pasa środkowego na pas prawy, wystąpiłyby uszkodzenia elementów przedniej prawej narożnej strony pojazdu pokrzywdzonego, a takie uszkodzenia nie powstały.

Opinia biegłego jest obszerna, jasna, logiczna i spójna wewnętrznie; wyjaśnia zarówno położenie obu pojazdów względem siebie jak i na jezdni w czasie zderzenia, to czy pojazdy były w ruchu, jakie uszkodzenia obu pojazdów mogły wystąpić przy przyjęciu wersji każdego z uczestników. Sąd uznał ją za wiarygodną. Biegły w przekonujący sposób uzasadnił dlaczego wykluczył okoliczności zdarzenia przedstawione przez obwinionego i pasażerów jego pojazdu. Z tego powodu Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego uznając, że zmierzają one do uniknięcia odpowiedzialności za spowodowanie zderzenia. Sąd nie dał wiary również świadkom, którzy jechali podczas zdarzenia z obwinionym. Ich wersja zdarzenia pokrywa się z wersją obwinionego. Poza tym żona i córka obwinionego, jako osoby najbliższe były zainteresowane rozstrzygnięciem w sprawie.

Odpowiedzialność z art. 86 § 1 kw powstaje w sytuacji spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym na skutek nie zachowania należytej ostrożności. Zagrożenie to polega na takim zakłóceniu ruchu, które grozi zderzeniem pojazdów lub wymaga podjęcia manewrów obronnych przez innego uczestnika ruchu. Owe zagrożenie winno być skutkiem wcześniejszego niezachowania należytej ostrożności. Każdy uczestnik ruchu obowiązany jest do zachowania ostrożności na drodze, a w sytuacjach wskazanych w ustawie szczególnej ostrożności. Ponadto powinien unikać wszelkich działań, które mogłyby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, bądź ruch ten utrudnić lub narazić kogokolwiek na szkodę. Trzeba podkreślić, że uczestnicy ruchu powinni oprócz przepisów ruchu kierować się również zdrowym rozsądkiem, ogólną przezornością i respektowaniem bezpieczeństwa innych.

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia precyzując, iż do zdarzenia doszło 4 lutego 2014r, a niezachowanie szczególnej ostrożności przez obwinionego miało miejsce podczas zjazdu ze skrzyżowania z ruchem okrężnym w ul. (...) i polegało na niezachowaniu bezpiecznej odległości bocznej od pojazdu pokrzywdzonego. Czyn ten wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1kw.

Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 złotych. Zdaniem Sądu kara ta jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia obwinionego, odpowiada także jego możliwościom majątkowym. Ponadto spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 118 § 1i 3 kpw w zw. z art. 3 i art. 21 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążając obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych opłatą w kwocie 30 złotych, ponadto wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 607,43 zł.